

# KYRJEJ LYBELSKI

PISMO CODZIENNE.

## Manifestacje przeciwpolskie w Gdańsku

GDANSK, 21.5 (Pat.) Wczoraj przybyło do Gdańska przeszło 4.000 osób celem wzięcia udziału w manifestacjach zorganizowanych przez związek popierania niemieckości zagranicą. W pierwszej części uroczystości przemawiali wiceprezydent senatu dr. Wierciński i b. min. Reichswery Goessler.

Dr. Wierciński szeroko omawiał sprawy gdańskie, komentując je w sposób nieprzychylny dla Polski. B. min.

Reichswery Goessler w swoim przemówieniu powiedział m. in.: „Jeżeli kiedykolwiek wróg położy swe dłoń na Gdańsku, to całe Niemcy staną w jego obronie jak jeden mąż. Nigdy nie powinniśmy dopuszczać myśli, że chodzi tu o posterunek stracony“.

W zakończeniu uroczystości przybyła młodzież przedelfowała ulicami miasta wnosząc okrzyki „Darzig bleib deutsch“.

## Nadużycia w koncernie Kreugera trwają 8 lat

SZTOKHOLM 21.5 (Pat.) Ekspertcy powołani przez koncern Kreuger-Toll opublikowali komunikat, w którym stwierdzają, że dokonali swego zadania przyjęcia z pomocą radzie administracyjnej koncernu w śledztwie, mającym wyjaśnić, czy Towarzystwo może dalej istnieć. Okazało się to niemożliwym. W czasie śledztwa wynikało, że nadużycia są bardzo duże i trwają przynajmniej od 8 lat. Jest rzeczą pewną, że nieuprzywilejowani wierzyciele mogą otrzymać jedynie drobną część swoich należności. Sam Kreuger winien był „zweryfikować sumę przekraczającą 2 mil. koron“.

Przeprowadzono specjalne śledztwo w sprawie spadku po Kruegerze, które ustaliło, że jego długi osobiste wynosiły przynajmniej 500 mil. koron, „prócz tego zaś kaucje i t. d. wynoszą około 400 mil. koron, wobec czego aktywa stanowiła zaledwie nieznaczna część długów. Co do towarzystwa zapelczającego, na podstawie prowadzonych przekręceń można przypuszczać, że może być zawarty z wierzycielami układ na najbliższe trzy miesiące. Mieliby to na celu wprowadzenie pewnego programu rekonstrukcji. Co do towarzystwa telefonów Ericsson wydaje się, że główna

część kapitałów pozostała niernurzona. Rokowania w sprawie tego towarzystwa toczą się w dalszym ciągu.

## Otworzenie nowego gabinetu w Austrii. Kanclerzem został dr. Dollfuss

WIEN 21.5 (Pat.) Otworzony został nowy gabinet pod przewodnictwem kanclerza związkowego Dollfussa, który obejmuje zarazem sprawę zagraniczną i rolnictwo. Gabinet składa się z 6 członków stronnictwa chryścijańsko-socjalnego, 2 członków Landbundu, 1 uciąż zaufania Heimwehry, 1 urzędnika.

## Przypuszczalny skład gabinetu francuskiego

Jak podaje „Echo de Paris“ wydaje się rzeczą prawdopodobną, iż Herriot, przyszedł prezes Rady Ministrów i minister Spraw Zagranicznych dobrać sobie jako współpracowników: w nowym gabinecie Chautemps, Deladier, Germain, Martin, Abba Gardey i Marchandau. Jakkolwiek socjaliści nie wzięli udziału w tym gabinecie, to jednak cieszyliby się on ich poparciem lub neutralnością. Wczorajsza większość zajęłaby stanowisko wyczekujące.

## Proboszcz grecko-katolicki Pellicha skazany na 6 miesięcy więzienia

LWÓW, 21.5. (Pat.) Wczoraj zakończył się przed tutejszym sądem przysięgłych 4-dniowy proces przeciwko grecko-katolickiemu proboszczowi dr. Pellichowi, b. posłowi Unde, oskarżonemu przez prokuraturę w Złoczowie o zbrodnię zdrady głównej i zaburzenia spokoju publicznego.

Sędziowie przysięgli potwierdzili pytanie w kierunku zbrodni zaburzenia spokoju publicznego, wobec czego trybunał skazał Ks. Pellicha na 6 miesięcy więzienia.

## Walni na pograniczu tybetańsko-chińskim Anglicy wspomagają tybetańczyków

Zródła sowieckie donoszą, że w Chinach południowo-zachodnich w okręgu Cuanban odbyły się krwawe starcia pomiędzy wojskami tybetańskimi i prowincjonalnymi wojskami chińskimi. Według tych doniesień wojska tybetańska rzekomo są zoeopatrzone w broń angielską i wspomagane przez samoloty angielskie. Według chińskich doniesień oficjalnych walni toczą się ze wzrastającym natarzeniem. Dalej Lama wysłał na pomoc walczącym oddziałom 5 nowych batalionów. Tybetańczycy zjeżdżają dwa miaste chińskie Gantsy i Czanhua. Lokalne władze chińskie zwróciły się o pomoc do rządu nankińskiego, twierdząc, że wojska tybetańskie maszerują na stolicę okręgu Cuanban.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Dla zapewnienia normalnego przeprowadzenia zniż na wschodnich wreszci niemiecki rząd berliński przeznaczył 25 milionów mk. tytułem kredytów, które następnie zostaną spłacone z pożyczek konwersyjnych, przydzielanych w ramach „Osthilfe“.

— Prusy Wschodnie są formalnie zalewane fałszywym pieniądzem. Szczególnie dużo kursuje fałszywych monet 5 markowych oraz biletów bankowych 20 i 50 markowych. Policja od dłuższego czasu czyni poszukiwania fałszerzy, jednakże bez skutku.

— Angielska flotylla poławiaczy min, złożona z 5 jednostek morskich przepłynęła przez kanał kilofski, udając się na wody morza Bałtyckiego.

— Podczas uroczystości, związanych z obchodem norweskiego święta narodowego dn. 17 maja znany ekspert Waldau miał zademonstrować skok ze spadochronem. Spadochron się nie otworzył i Waldau, skoczywszy z wysokości 400 metrów, zabił się na miejscu.

— Kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej w Berlinie ogłosiło komunikat, który stwierdzał, iż z powodu niezwykle szybkiego rozrostu organizacji partyjnych, zarządza została do dn. 15 lipca r. przerwa w przyjmowaniu nowych członków.

— Słub Nurmiego z p. Laaksonan - odbył się w drugi dzień zielonych świątek.

— Słub odbył się w zupełnej tajemnicy i dopiero w dwa dni później stał się wiadomym ogółowi.

— Rozruchy powtórzyły się w Bombaju w gwałtownej formie wczoraj popołudniu, gdy tłum mahometan rzucił się w kierunku przejeżdżającego tramwaju i zaatakował znajdujących się wewnątrz pasażerów hindusów, raniąc jednego z nich ciężko nożem. Detychazas aresztowano 1200 uczestników zajść.

— Z Saint Jean (Nowy Brunwik) donoszą, że lotniczka Erhart, która zamierza dokonać pierwszego lotu kobiecego przez Atlantyk, odjechała wczoraj rano do Harbour Grace.

— W czerwcu rb. ma być otwarta w Hamburgu filja dużego banku tureckiego „Isz“ w Stambule. Celem działalności tej nowej instytucji ma być ożywienie wymiany towarowej między Niemcami a Turcją, Egiptem i Persją.

— Obszar zasiewu żyta w Holandji wynoszą przeciętnie ok. 200 tys. ha. Roczna produkcja żyta obliczona jest w przybliżeniu na 892 tys. ton.

— Wczoraj przybył samolotem z Amsterdamu do Berlina drugi syn króla Hedzasa książe Feisel, który jako gość rządu Rzeczypospolitej przybył do Berlina. Książę Feisel wreczy kanclerzowi Brüningowi list króla Hedzasa ibn Sauda do prezydenta Hindenburga. Wizyta ma charakter oficjalny.

— Liczba bezrobotnych w Sztokholmie wynosi obecnie 5.786 osób, z których 3.167 otrzymuje zajęcie przy robotach publicznych.

**DYREKCJA**

**„Szkoly Lubelskiej“**

zawładania,

ze egzaminu do klasy wstępnej, pierwszej oraz do klas wyższych rozpoczyna się w **poniedziałek dn. 20 czerwca o godz. 8 rano.** Podania przyjmuje kanclerzja szkolna w godzinach biurowych.

**Prywatna Szkoła Koedukacyjna M. PAPIEWSKIEJ**

w LUBLINIE, ul. Niecała 8

przyjmuje zgłoszenia do przedszkola i do wszystkich oddziałów

Nauczanie od godz. 9-10  
16-17  
czyli 4-5.

## Niemcy są zaangażowane w wypadkach na Dalekim Wschodzie

Komunistyczna „Arbeiter Ztg.“ podaje, iż Niemcy są czynnie zaangażowane w wypadkach na Dalekim Wschodzie. Oficerowie i generałowie niemieccy współpracują, zdaniem dziennika, przy organizacji wojsk japońskich; chemicy i metalurzy przemysł niemiecki pracuje dla Japonii, dostarczając jej amunicji i materiałów wybuchowych. Dziennik wymienia przytem firmy „Schneider Creusot“ i „Anilin und Sodawerke“.

## Sekretarz generalny Ligi obstarł przy swojej rezygnacji

GENEWA, 21.5. (Pat.) Podczas tajnego posiedzenia Rady Ligi Narodów wysłuchał Sir Drummond'a, który mimo usilnych nalegań ze strony swoich kolegów podtrzymał swoją dymisję. Rada odłożyła decyzję w tej sprawie do następnej sesji.

## Rozruchy bezrobotnych w Niemczech

BERLIN, 26.5. (Pat.) Do krwawych starć między bezrobotnymi a policją doszło w miejscowości Waltershausen obok Gotha w Turynji. Tłum uzbrojony w noże, zaatakował policję kamieniami, która użyła broni palnej. Dwóch demonstrantów zostało zabitych, 12 ciężko rannych. 7 policjantów odniosło poważne obrażenia od ostrzałów.

Starcia wywołane zostały przez tłum w związku z obniżeniem zasiłków dla bezrobotnych o 16 proc.

**NASIONA WYBOROWE ogrodowe — NARZĘDZIA**

**CHEMIKALIA ROLNICZE I OGRODOWE**

**SADZONKI ŻYWOKOSTU „MATADOR“** najtańsze i najlepsze pasze dla inwentarza i wiele innych artykułów niezbędnych dla W.W. Panów Rolników i Ogrodników

**SZLADNASION OGRODOWYCH, ROLNYCH I ZBÓŻ**

**BOHDAN DRZEWIECKI**

Lublin, 3-te Duska 10 (w podwórzu) telefon Nr. 11-25

**Blachę żelazną cynkowaną Rurhaki Rynajzy gwoździe do blachy**

**POLCEA**

Ze swoich składów w Lublinie i Oddziałów

**LUBELSKI SYNDYKAT ROLNICZY**

SPÓŁKA AKCYJNA.

**50-cio morgowy teren leśny z pięćdziesięcioletnim lasem sosnowym w pięknej połacie posiadającej rzeki Tykocin**

do sprzedania dla letniskowej kooperatywy ur. edlezej lub na pojedyn. za potrzebą w majątku Babłanki, w odległości 8-ciu kilometrów od sta. p. kolej. Gódek, na gran. Lublin-Luków. Miejsce to odznacza się i pięknymi lasami i wspaniałym widokiem na Budowę pensjonatu i ewentualnie nieruchomości dla letniskowej kooperatywy

Informacji udzieli i zgłoszenia przyjmie Zygmunt Marywał z Lublina, Krakowicko-Przedmieście 10 m. 4.

# NA PRZEŁOMIE

Staliśmy na przełomie dwóch epok — dwóch światów — z którymi jeden wśród miliona złorzeczeń i przekleństw zniekane ludzkości stacza się w przepaść — drugi w znacznie wolniejszym tempie wyłania się z mgławicy najprzeróżniejszych koncepcji, teorii, idei. Kontury jego są jeszcze bardzo mgliste, mało skryształizowane i okrzepnięte w swoich fundamentach.

Świat w którym żyjemy jest obrazem zupełnego bankructwa starych form ustrojowych — jest rumowiskiem miłocha liberalno-kapitalistycznego, u którego zapadających się podłazie opłakuje swoją niedną dole 200 milionów wyędźniałych ludzi, zrywających w najskrajniejszej nędzy, pozbawionych pracy.

Jutro, które idzie zdala i powoli jest niepewne i nieładne, ale pełne niedoświadczonych i pytańkowi.

Przyszłe formy bytowania nie są jeszcze ustalone, bo ani gigantyczny przewrót dokonany na Wschodzie, ciążący się już dziś rzekomego zwyciężeni, ani eksperyment reakcji włoskiej nie rokują jasnych horoskopów przyszłości i nie zapewniają harmonijnego wsobitwicia wewnętrznego i międzynarodowego.

Zmęt panujący w mieszczańskiej demokracji parlamentarnej wybitnie wskazuje na to, że ustroj ten przeżył się, że wykecał małą odporność wobec trudnych problemów gospodarczych i społecznych.

Ustrój liberalno kapitalistyczny stworzył tak niesporadyczne formy bytowania dla najbiedniejszych: z wytwórców bogactw, którzy w zadymionych, bezpoczątkowych i dusznych przedsiębiorstwach i kopalniach wysiłkiem swoich mięśni wykują liczne bogactwa, z których zysk czerpią tylko jednostki uprzywilejowane lub jeżeli twórcy rak robotniczych nie zapewniają tym jednostkom należytych zysków, albo nadmiarem swoim mogłyby spowodować niższe ceny — wytwórcy — bezceremonijnie niszczyły, w czasie gdy miliony ludzi głodują.

W Brazylii w ciągu tylko jednego roku rzuciła się do morza 4 miliony hał kawy, obzrywając plantacje trzciny cukrowej puszcza się z dymentem, wskutek nadprodukcji cukru na rynkach międzynarodowych, a równocześnie wskutek niedożywienia tysiące dzieci robotniczych umiera na g. ulicę.

Wyłowione serduski rzuciła się z powietrem do morza, bo są za tanie. W Rumuni obzrywają ilości ropy wlewa

się do morza, a Charleroi w Belgii za pasy zła tłucze się — a to wszystko w tym celu żeby większa ilość produktów nie podwyżczyła wyrobów — a cen i horrendalnie wysokich cen —

rektorskich, kilkaset razy przewyższających głodowe pensje romantyczne. U nas w ciężkim przemyśle średni zarobek robotnika wynosi 4 zł, urzędnika 7, a dyrektora 1008 zł dziennie.

## Zamachy bombowe w Hiszpanji

### 70 bomb na przedmieściu Sewilli

Młoda republika hiszpańska znajduje się w stanie nieustannego wrzenia. Onegdaj w miasteczku Montellano pod Sewillą rzucano przez okno 6 bomb do mieszkani przywódcy organizacji anarchistycznej. Bomby pokaleczyły wszystkich domowników i zrujnowały dom. Gdy w miasteczku zjawia się policja, powitano ją również kamieniami. Wyszło na jaw, że bomby rzucają t. wz. syndykaliści, którzy do niedawna szli w parze z anarchistami.

Dokonano licznych rewizji i aresztowań. Policja skonfiskowała zapasy materiałów wybuchowych i druki propagandowe. Znalaziono poza tym ręczną prasę drukarską.

Na przedmieściu Sewilli, Moran, podczas nocnej rewizji, funkcjonariusze policji znaleźli 70 bomb z zapalnikami wojskowymi.

## Belgia bawi się

### nowego napadu niemieckiego

Przywódca partii liberalnej Deveze zamieszcza w Brukselskim „Le Soir” artykuł na temat ewentualnego najazdu Niemiec na Belgię. Główną naszą troską — pisze Deveze — musi być zabezpieczenie państwa przed nową napaścią od strony wschodniej. Abyśmy mogli z powodzeniem stoczyć walkę z wrogiem zanim zrealizuje on część swego planu, musimy mieć opracowany zgóry odpowiedni plan akcji obronnej, parlament

musi go przewidzieć i powziąć decyzję w tej sprawie już obecnie w okresie pokoju. Autor artykułu zaznacza, iż potrzebny na obronę kredyt w wysokości 80 milj. musi być natychmiast udzielony, gdyż sprawa jest niezwykle pilna. Czekanie, zwlekanie, liczyć na pacyfizm sąsiadów i t. d. jest tylko przygotowaniem się do zbyt późnego i okropnego przebudzenia. Tak było w r. 1913 i dlatego przeżyliśmy rok 1914.

## Rada Ministrów uchwaliła

### 10 obniżkę płac urzędniczych

W dniu 20 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa rady ministrów Aleksandra Prystora posiedzenie rady ministrów, na którym rozpatrywane były sprawy, związane z zagadnieniem oszczędności budżetowych.

Wobec zmniejszenia się dochodów skarbu państwa, rada ministrów uznała za rzecz niezbędną zastosowanie dalszych redukcji wydatków, zarówno w dziale wydatków personalnych jak i wydatków rzeczowych.

W wyniku dyskusji na ten temat, rada ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia o zmianie wysokości uposażeń funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych oraz zaopatrzeń emerytalnych, na mocy którego ulegną zawieszeniu, stosowane dotychczas od 1927 r. 10 proc. dodatki do uposażeń funkcjonariuszów państwowych oraz sędziów i prokuratorów, i zajmujących stanowiska służbowe poza miastem stołecznym Warszawą, jak również do zaopatrzeń emerytalnych osób zamieszkałych poza miastem st. Warszawą.

Cuńnięcie powyższego 10 proc. dodatku równać się będzie obniżce całkowitego wynagrodzenia o 9 proc.

W stosunku do osób wojskowych, zamieszkałych poza miastem st. Warszawą, odpowiednia obniżka uposażeń wyniesie 8 proc. Powyższe obniżki wejdą w życie z dniem 1-go czerwca, jeżeli chodzi o uposażenia od pozostałych w służbie czynnej i z dniem 1-go lipca w odniesieniu do zaopatrzeń emerytalnych.

Jednocześnie rada ministrów powzięła uchwałę, zlecającą przeprowadzenie analogicznej 10 procentowej niżki uposażeń w przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach publicznych (m. in. w monopolach i bankach państwowych) na prowincji, niezależnie zaś od tego zlecała poszczególnym ministrom podjęcie kroków w kierunku zastosowania obniżki w tej samej wysokości, w tych przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach publicznych jak w Warszawie, jak i poza Warszawą, które dotychczas nie zastosowały obniżek, wynikających z uchwał sezwolnorodnych. Pognadto rada ministrów omówiła zasadniczą linię oszczędności w wydatkach rzeczowych, które to ostatnie oszczędności przeprowadzane będą przy układaniu miesięcznych budżetów ministerstw.

## Budżet Ligi Narodów

Memorandum brytyjskie w sprawie administracji finans. Ligi Narodów, Międzynarodowego Biura Pracy i Trybunału Haskiego wywarło wielkie wrażenie. Foreign Office wywarł dyplomatyczny nacisk nie tylko w Genewie, ale i w różnych stolicach, celem przeprowadzenia ankiety w sprawie wydatków Ligi i jej organizmów. Cel tej ankiety ma być potrójny: 1) zmniejszenie personelu, 2) zmniejszenie płac, 3) stworzenie ostrej kontroli. Wydatki Ligi Narodów i jej organizmów wyniosły w ostatnich dziesięciu latach sumy następujące: (franków szwajcarskich) 1923 — 25 673 000, 1924 — 20 234 000, 1925 — 22 658 000, 1926 — 22 930 000, 1927 — 25 833 000, 1928 — 27 026 000, 1929 — 28 210 000, 1930 — 31 637 000, 1931 — 33 433 000.

Wyk wynika z powyższego, cyfry te wskazują stałą tendencję wzrostową. W roku bież. wydatki te będą jeszcze większe, ze względu na liczne konferencje (rozbrojeniowa, lozańskie) Dlatego też rząd brytyjski uważa za konieczne przeprowadzenie szeregu reform. Sprawa ewentualnej rewizji wydatków Ligi należy do Zgromadzenia, któremu Foreign Office sugeruje ustanowienie komisji, mającej na celu zbadanie z jednej strony całości struktury organizacji Ligi Narodów, Międz. Biura Pracy i Trybunału Haskiego z punktu widzenia ekonomii, z drugiej zaś zrewidowanie stawek płac funkcjonariuszy i personelu, wreszcie ustanowienia ścisłej kontroli dotychczasowej kontroli finansowej.

## Dzisiaj otwarcie

### Wystawy Szkół Zawodowych

Dzisiaj o godz. 1 w pol. nastąpi uroczyste otwarcie Wystawy Szkół Zawodowych z terenu województwa lubelskiego i wołyńskiego w gmachu Szkoły Zawodowej przy ul. Spokojnej № 10, na której zostały zaproszone wszystkie władze miejscowe oraz przedstawiciele ministerstwa oświaty.

Oglądając przygotowania do Wystawy możemy zgóry stwierdzić, że wypadnie ona naprawdę wspaniale.

Na parterze gmachu wystawia swoje eksponaty szkoły w Puławach, Kazimierzu i Lubartowie, pryncem reprezentowane będą działy rzeźbiarski, stolarski, ślusarski i przyrządów dla strażackich. Poza tym na parterze znajdują się sale specjalnie poświęcone ślusarstwu i

kawalerii, w której przygrzywać będzie orkiestra Szkoły Budowlanej w Lublinie.

Na piętrze znajdują się sale, przeznaczone dla poszczególnych grup szkół zawodowych, jak budowlane, techniczne, handlowe, mianicze, rzemieślnicze itp. nadto sala księgarń Arcta, Gebethnera i Wolfa i św. Wojciecha i sala Izby Handlowo-Przemysłowej, w której urządzona zostanie pracownia psychotechniczna.

Na drugim piętrze mieścić się będzie sala odczytowa, w której odbywać się będą odczyty, koncerty i przedstawienia.

Wystawa zapowiada się bardzo imponującą i cały Lublin nie omieszka jej odwiedzić, by stwierdzić naocznie, jak bardzo celową i pożyteczną jest tego rodzaju Wystawa. Spieszcie zobacz

Są to rzeczy trudne do zrozumienia, niesłusznie, prawdziwie i z całą lojalnością tolerowane przez społeczeństwo i czynnik decydujący.

Dyrektor jednej z kopalń tytułem 3-miesięcznego wypowiedzenia otrzymał 300 tysięcy złotych, co wynosi równo 110 tysięcy złotych miesięcznie, w tym samym czasie Instytut Naukowy w Puławach obliczył, że ostatnimi czasy za rok drobnego rolnika wynosi 12 groszy dziennie, to znaczy około 3 złotych miesięcznie.

Niedawno zamordowany dyrektor zakładów żyrardowskich otrzymał 25 tysięcy złotych — a tysiąc robotników pozostawało bez pracy w tym samym Żyrardowie.

Ustrój liberalno-kapitalistyczny stara się takie paradoksy, które w Niemczech doprowadzają do tego, że 50-tysięc osób w ciągu roku z nędzy i głodu popadła w samobójstwo, że 15 milionów obywateli niemieckich żyje z zapobiegawczych 51 mk.

„Ludzie ci odrywają się kartoflami kapustą i są ciałe w stanie półgłównym, a równocześnie w tych Niemczech głodnych i wynędzniałych obserwuje się największy na świecie komfort i luksus.

W samym Berlinie znajduje się 11 luksusowych lokali nocnych, z których niektóre mieszczą po kilka tysięcy osób. Wszędzie pełno, wszędzie leśa wina, likieru, złote główki z ambar, wyglądał promienie ze srebrnych kłobów, napelnlonych lodem”, tak pisł dziennikarz amerykański o Niemczech Berlin posiada nawet „Przewodnik porozuście Bełina”.

W momencie, gdy świat cały ugiął się pod ciężarem katastrofy gospodarczej i szalejącego bezrobocia, gdy n zostały jeszcze zaleczone rany wielkiej wojny światowej, gdy 15 państw ogłosiło moratorium i odmówiła spłacenia długów, w tym właśnie czasie na zbieżeniu wydal się 157 miliardów franków na zakup i produkcję morderczych narzędzi wojennych i militaryzacji społeczeństw.

Uwzględniając te wszystkie niefortunne, ten świat bezprawia jakie n otacza, długiego życia obecnym formom rokować nie możemy.

„Czy formy bytowania, które idą, które tworzą się w gorących dyskusjach i organizacjach akademickich, przeniki szereg młodzi-ży wiejskiej i robotniczej powstają w czasnych laboratoriach i pracowniach uczonych, nie wiadomo — zdoleją zapewnić szczęście ludzkości.”

Jedno jest tylko pewne, że musi być sprawiedliwsze, bardziej ludzkie i bardziej humanitarne.

Formy te muszą przetworzyć psychiczną i w kierunku sprawiedliwego rozdziału dochodu społecznego. Zmniejszenia rozpiętości zarobków poszczególnych jednostek proporcjonalnie do wagi ich pracy i udziału (nie muszą być wszystkim obywatelom piece przedsiębiorstw i warsztatów pracujących własnością wszystkich wytwórców. Praca najemna musi zniknąć, zniknie niewolnictwo, a praca najem jest ostatnią dekadencją niewoli, i szczyttem tego strasznego skrzywdzenia człowieka — przez człowieka.

Formy przyszłe muszą wypełnić i ludzi — ostatnie Instynkty zwierząt objawiające się w postaci nacjonalizmu narodowych — nerody całej muszą porzucić Imperjalistycznych zapędów.

Formy przyszłego ustroju muszą i formami współzycia a nie gnębienia

Wł. Wącbalski

**KURIER LUBELSKI**

DRUKO  
DZIAŁO  
LUBLIN  
ITEWSKI

# Pijaństwo u nas i gdzieindziej

W okresie kryzysu, zwłaszcza tak przewlekłego i głęboko sięgającego, jak obecny, konsumpcja wszelkich artykułów spada nader wyraźnie. Zmniejszyła się również w Polsce i konsumpcja spirytusu z 48.140 tys. litrów mocy 1000 w r. 1929 do 27.638 tys. w r. 1931, t. j. o 42,8 proc. Następuje się ciekawe pytanie, czy i pijaństwo zmniejszyło się u nas w równym stopniu.

Według danych statystyki sądowej policyjnej ilość osób zatrzymanych w stanie nietrzeźwym w miesiącach publicznych spada z cyfry 106.424 w r. 1929 do 63.405 w r. 1931, zmniejszyła się zatem o 40,4 proc. co prawie dokładnie odpowiada spadkowi konsumpcji.

Cyfry powyższe, dotyczące zarówno spożycia spirytusu w ogóle, jak szerzenia się pijaństwa, nie są jednak ściśmle odbiciem rzeczywistości. Mamy na poręczu przemysłnictwo, w dużej mierze dostarczające drogą nielegalną spirytusu do Polski, mamy też — i to przedewszystkiem należy brać pod uwagę — tajne gorzelnictwo, które zaczyna się u nas rozwinąć w miarę spadku cen zboża. Istotnie statystyka sądowa wskazuje, że w latach wysokiego ceny na zboże i stosunkowo niskie na spirytus monopolowy ilość spraw za tajemne gorzelnictwo wynosiła w latach 1925 — 1929 około 500 — 600 rocznie.

Już w roku 1930 przestępstwa na em. te wykazują cyfrę 1.109, t. j. prawie dwa razy więcej, aniżeli w roku poprzednim, a w 1931 r. cyfra ta dobiega 2.451 wypadków.

Następnie o stanie opilstwa, jakojawiska społecznego, na zasadzie przyoczonych wyżej cyfr trudno jeszcze sądzić, ponieważ statystyka obejmuje wyłącznie wypadki zanotowane przez policję, a więc w olbrzymiej większości dotyczące ludności miejskiej. Natomiast znaczna ilość wypadków opilstwa w wsi wymyka się całkiem z pod kontroli.

Według danych policyjno-sądowych najbardziej „trzeźwe” są województwa zachodnie, gdyż w r. 1931 z 63.406 osób, zatrzymanych w stanie nietrzeźwym, tylko 7.823 t. j. 12,3 proc. przyada na te województwa. Natomiast z

2.589 nielegalnych gorzelnii, wykrytych w całym państwie 2.451 t. j. 91,2 proc. przypada na województwa wschodnie. Tak więc statystyka nie odzwierciedla panujących u nas w tej mierze stosunków. Wysoka cena spirytusu monopolowego sprawia, że nielegalne gorzelnictwo jest procederem intratnym trudnym do wykorzenienia, starannie przez samą ludność ukrywany, gdyż dzięki niemu właśnie może się ona zaopatrzyć w tani napój wysokowyk.

Najwięcej spraw za opilstwo przypada na woj. centralne, gdyż 37.372 (t. j. 58,9 proc.) czyli 2,8 na tysiąc mieszkańców. Najtrzęwieszemi pozostają woj. wschodnie (12,3 proc. spraw i 1,4 na tysiąc) i południowe (15,6 proc. spraw i 1,2 na tysiąc mieszkańców), ale mające też największą ilość nielegalnych gorzelnii. Okoliczność ta w znacznym stopniu obniża ich opinię „trzeźwość”.

## Śmierć na posterunku 70-letniego starca

Wesoło było wracać Antoniemu Kropnickiemu z odpustu w Łabuniach. Wesoło i dziwnie łżej.

Nie czuł siómnego krzyżka, okrzakiem siędzącego mu na barkach, jak nie czuł i nic innego.

Grzeszki miał odpuszczone. Nowe trzeba było pobierać. A tu czasu nie wiele, bo to już i więcej, jak 70 lat człowieka za pysk trzyma. Westchnął dwa razy i jeszcze w Łabuniach monopolkę wygolił. Jak zwykle. Pod wieczór wracał do domu.

Z drzewami przyrodzonymi rozmowy prowadził, kląskom coś długo o ich końskich obowiązkach — perswadował, niebo łapą kosmatą głaskał. Droga tylko tego, była nie tego. Wóz to wefte, to wefte. Staruszka aż coś z wozu ciągnęło na ziemię. Długo nie dał się prosić. Skocznie przechylił się w bok i spał.

Ruszyć się nie mógł. — To i nietrzeżwomyślał. A później pomyślał jeszcze: — wódka, tego, dobrze ci tak. — A potem to już przestał myśleć. Starowina ducha wyzionął. Na posterunku. (b)

# Wyczyny Izby Przemysłowo-Handlowej pod pręgierz opinii publicznej

Ktoś dowcipny powiedział o Izbie Handlowo-Przemysłowej w Lublinie, że jest to nie „izba”, a pigięknie umebłowany salon, ale — dla dyrektorów.

Bo proszę państwa, skoro dyrektorzy tej przeznaczonej instytucji otrzymują małe pensje, wahać się od 2000 do 2500 zł., to ręce, że nie znajdzie się nikt, kogoby to nie rozrzewniało do łez. Chodzi sobie taki pan ksobie i odsiedzi mu w kieszeni 2500 złotych.

Mnie osobiście pensji tej w gardle kością nie sterczą. Z dziwnie łatwą strawnością przeknąłem i ten kęs. Oczywiście z mniejszą, lub większą gorącością.

Pomyślałem sobie, że na tem jeszcze Izba nie stoi i że przecież może się opa miętają.

Redukuje się 4-eh urzędników, których łączna pensja zaledwie sięga połowy pensji jednego dyrektora.

Urzędnicy ci pracują od chwili zorganizowania Izby i mają na swoim utrzymaniu rodziny. Bez pardonu wyrzuci się ich na bruk. I robi to instytucja, która gromkim, a okliwym głosem nawołuje szerokie rzesze przemysłowców i kupców, by powstrzymywali się od redukcji pracowników, chociażby kosztem ciężkich ofiar osobistych.

W ten sposób spiewać każdy potrafi. Jeżeli budżet Izby nie wytrzyma i konieczne są oszczędności, to zmniejszyć

pensje dyrektorskie, lub zredukować jednego z licznych dyrektorów. Starczy wówczas nietyko na tych urzędników, co są, ale i na nowych jeszcze.

Jeżeli jednak dyrektorzy nie mogą się zgodzić, by swój napaężnialy interes złożyć na ołtarzu interesu ogółu, to niech przynajmniej redukują nie takich urzędników, którzy jest dają swoim rodzinom. Odbierają bowiem chleb wielu ludziom. Niechaj redukują tych, którzy, będąc synkami bogatych kamieniczników, przeznaczają pensje na kupno rakiet tenisowych i na wesołe birbantki.

Znamy przecież takich w Izbie. Palcem niema czego wytykać.

Ale co zrobi „główny” tata w radzie Izby, tego nie zdziła sprawiedliwość społeczna, której można chyba wymagać od społecznej instytucji. Ale i tych wyczynów było panom z Izby mało.

Może mi zechcą panowie odpowiedzieć, dlaczego w takim razie zostały na miesiąc przed redukcją przyjęte dwie nowe urzędniczki?

A może ja mam powiedzieć dlaczego wiele miłośniwa dyrektora w ten sposób postąpił?

Jako wysoko postawionym i napozostawionym odstepuje pierwszeństwa głosu.

Stawiam sprawę pod pręgierz opinii publicznej. Niech osądził. R.

## Chociaż późno, ale poszli po rozum do głowy

Sprawy ogólne akademickie nie należą do popularnych tematów. Dzieje się to ślad, że pewne ideowe ugrupowania młodzieży akademickiej bez względu na to w jakiej organizacji ogólno-akademickiej „działają” np. samopomocowej, naukowej czy sportowej uważają, że „działacz” z pokrewnego obozu politycznego starszego społeczeństwa jest im bliższy od studenta — kolegi należącego do innej organizacji ideowej.

Przy takim nastawieniu uczuciuem i rozumem młodzieży argumenty rzeczowe nie decydują.

Przy omawianiu spraw — po dyskusji przechodzą wnioski niemal wyłącznie tego ugrupowania, które rozporządza formalną większością na zebraniu mimo, że wnioski przeciwnej strony, mniejszości są najzupełniej słuszne.

Charakterystyczny przykład takich stosunków stanowi odrzucenie przez większość odrodzeniowo-wschodnioką (czyli katolicko-narodową) na ostatnim zebraniu lubelskiego „Bratniaku” wniosku w sprawie znieśnienia i zw. „potyczek norowych”. Wnioskodawca, czując związek polskiej młodzieży demokratycznej z wyższymi — dosadnie umował, że w obecnych czasach tego rodzaju instytucja masowo produkuje ludzi „nieonorowych”. Ale cóż począć? Większość odrodzeniowo-wschodnioką, nie chcąc wiele nad tego rodzaju wnioskami rozmyślać, wniosek odrzuciła. Dlaczego? Dlatego, że wniosek wyszedł z Z.P.M.D. Było to w lutym r. b.

Tymczasem nadeszła wiosna — maj. W „Bratniaku” od „nieonorowych” aż się zaroiło. I cóż począć? Zarząd sięgnął do nauki danej mu przez Z.P.M.D. na walmem zebraniu i: zw. „honorową” zniósł. Szkoda iż tak późno, gdyż obecnie tego rodzaju posunięcie jest nielegalne i nadto są konieczni utracił w spadku masę „nieonorowych” akademików do osądzenia.

Oto ilustracja skutków zastąpienia koterynno-potyczynego obozu odrodzeniowo-wschodnioką, który w ten sposób sam gotuje sobie zagładę.

Jest to jeszcze jeden sukces programowy miejscowego związku polskiej młodzieży demokratycznej szkół wyższych R. P., organizacji, której konsekwentny program samopomocowy faktycznie uznają najgorzejsi przeciwnicy. I w tem jej wielkie moralno-ideowe znaczenie.

## Samobójstwo kierownika szkoły w Rejowcu

Młody kierownik tamtejszej szkoły powszechnej Piotr Grochmalnicki, a miejscowem nauczycielstwem istniał od pewnego czasu satarg na te zawodowce.

Grochmalnicki, będąc człowiekiem bardzo wrażliwym przejął się temi niepożądaniami do tego stopnia, że w dniu onegdajszym popełnił samobójstwo.

Podczas spaceru w towarzystwie nauczycieli w pobliżu stacji Rejowca, wynikił sprzeczek, wskutek której osaczony Grochmalnicki dobił swolwera i strzelił sobie w okolicę serca. W stanie bezradniejszym przewieziono go do szpitala.

## 1400 przedsiębiorstw amerykańskich w Europie z kapitałem przeszło 1 i pół miljarda dolarów

Ukazała się sensacyjna książka wybitnego publicysty amerykańskiego Frank A. Southard p. t. „Przemysł Amerykański w Europie” (American Industry in Europe), oświetlająca w sposób niezwykle wyczerpujący interesy produkcji amerykańskiej na rynkach europejskich.

Według podanych przez niego statystyk, do końca 1930 r. istniało w Europie około 1400 przedsiębiorstw amerykańskich o kapitale około 1 i pół miljarda dolarów, t. j. około 20 proc. wartości wszystkich amerykańskich przedsiębiorstw przemysłowych zagranicą. Z sumy tej przypada około 500 mil. dolarów na przedsiębiorstwa amerykańskie w Anglii, około 217 mil. na Niemcy, 145 mil. dolarów na Francję, 113 mil. dolarów na Włochy.

Zainteresowania amerykańskie koncentrują się w pierwszym rzędzie na przemysle elektrotechnicznym, fabrykach aparatów telefonicznych i telegraficznych, przemysle naftowym, górnym, samochodowym, filmowym, chemicznym i gumowym. Najlepiej przedstawia się udział Stanów Zjednoczonych w przemyśle elektrycznym.

Jak wynika z dokładnych zestawień wpływu amerykańskiego kontrolują 50 proc. angielskiego przemysłu elektrycznego, w Niemczech około 40 proc., we Francji cały prawie przemysł z nie-

licznymi wyjątkami znajduje się pod wpływem Ameryki.

W przemyśle telefonicznym International Telephone and Telegraph Corp. kontroluje olbrzymią ilość sieci telefonicznych i produkcję fabryk w Hiszpanii, Rumunii, Turcji, Anglii, Niemczech, Francji, Austrii, Czechosłowacji, Węgrzech, we Włoszech, w Belgii i w Polsce. Dwadzieścia amerykańskich przedsiębiorstw naftowych działa natęrenie Europy, obejmując kilkadziesiąt filjami cały kontynent. 30—50 proc. rynku angielskiego, przeszło 30 proc. rynku francuskiego i około 50 proc. rynku niemieckiego zaopatrują koncerny amerykańskie w naftę. W przemyśle metalowym bardzo poważnie przedstawiają się udziały Harrimana i Gieschego oraz w hucie: Królowski i Laura w Katowicach, w Aluminium Co of America w Norwegii i Francji, National Lead Co. w Niemczech, Anglii i Norwegii.

Na podkreślenie zasługuje statystyka zysków przedsiębiorstw amerykańskich w Europie. Tak więc według danych statystycznych opublikowanych w książce Southarda w okresie od lat 1928 — 1930 38 przedsiębiorstw w Europie zanotowało zyski w granicach przeszło 30 mil. dolarów. Autor przewiduje dalszy jeszcze „rzuwój” tego nowego ruchu eksportowego z Ameryki do Europy.

### PORT

#### Dzisiejsze imprezy sportowe

W dniu dzisiejszym odbędą się w Lublinie i na prowincji następujące imprezy sportowe: boisko AZS u (Lipowa Nr. 9), awody w piłce nożnej o mistrzostwo asy B. lubelskiego OZPN-u pomiędzy ZS II i Lewartem z Lubartowa. Początek o godz. 11 rano. Na temże boisku zegrane będą o godz. 4-ej po poł. boisko o mistrzostwo klasy A. pomiędzy ZS I i 7 p.p. Leg. z Chelma.

W Siedlcach odbędą się zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy A. Lub. ZPN-u pomiędzy wicemistrzem okręgu p.i.a.c.e.m i K. S. „Strzelec”.

Boisko WKS „Unji” (Szpitalna-12) od 12:30 rano dalszy ciąg zawodów kłobiatczych o mistrzostwo okręgu lubelskiego. Popołudniu finały.

#### Strzelnica wojskowa na Czechówce

Strzelnica 8 pp. Leg. Zawody strzelecze o mistrzostwo Lublika, organizowane uranem porozumiewawczej komisji klubów strzeleckich. W programie strzelanie karabinu wojskowego, karabinu małokarabinowego, pistoletu typu wojskowego i ałokabrowego. Początek strzelania o 12.30 rano.

#### Red. dziesięcioleciem L. O. Z. P. N-u

W związku z dziesięcioleciem Jubileuszem Lubelskiego O.Z.P.N-u — Zarząd ten związku urządzi szereg imprez sportowych, których szczegółowy program idamy w najbliższych numerach naszego pisma. Z ważniejszych imprez podać ozmy zawody międzymiastowe w piłce nożnej Lublin — Siedlce o pułat przelodni 10 ciebien L.O.Z.P.N-u, mające się odbyć w Lublinie w dniu 29 maja r. b. (g)

# PRACA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

## O podniesienie kultury polskiej wsi

Wies nasza wymaga dużo reform i pracy, i to pracy umiędzej, bo nad stworzeniem wiśi iakiego dzisiejszym sposobie myślenia. Zaraz na wstępie muszą się zastrzec, że przez wyraz „dzisiejszy” wcale nie rozumiemy negacji wszystkiego, co sięga w przeszłość, a więc wicy kościoła, rodziny i starych zwyczajów. Przez wieśniaka dzisiejszego będe rozumiał takiego człowieka, pracującego na roli, który nie poprzestaje na tem co mu przeszłość dała, ale swą pracą, rozumem i wolą stara się zostawić jakiś dorobek i dla przyszłości. Czy dzisiaj dużo mamy takich właśnie wieśniaków? Pobieżny rzut oka na nasze wieś zaraz da nam odpowiedź. Brak dzisiejszego wieśniaka wyziera z bardzo wielu rzeczy, które spotykamy na każdym kroku. W gospodarstwie, w podwórzu, w domu w stosunku do otaczających sąsiadów — wszędzie są braki, które można łatwo usunąć, wszędzie można coś lepiej zrobić, byle tylko wola naszego wieśniaka posłuszna była nakazom rozumu. I tutaj właśnie praca nad wytworzeniem takiego dzisiejszego wieśniaka jest trudna, gdyż musi zmienić dotychczasowy system myślenia ludzi wiejskich, musi wykażać cały bezsens pojmwania życia przez przyinat „jakoś tam będzie”, musi wreszcie staczać walki z bezwładem i niechęcią do przyswajania nowych pojęć i pojmwania zjawisk życia społecznego. Praca ta ma za zadanie wykucie rozumnego wieśniaka, rozumnego członka społeczności wiejskiej. Wytworzenie spójnej społeczności wśród ludzi wiejskich jest dzisiaj nakazem chwili, gdyż wieś nasza potrzebuje pracy społecznej, wysiłków zorganizowanych, bowiem drogi wiejskie, ścieżki, domy ludowe, objęcia gospodarskie nie zmienią swego czę-

stroć opłakanego wyglądu na lepsze bez pracy całej wsi. Niechcący wysiłkom i nierozumiejący potrzeb kulturalnych wsi, na wszelkie wezwanie do pracy zakładają w bezradności ręce i wszelką beczynność tłumaczą brakiem pieniędzy. Z tem statowczo musimy walczyć. To, co jest do zrobienia wsi nad podniesieniem stanu kulturalnego wsi nie wymaga dużo pieniędzy; wymaga tylko planowej, rozumnej i zorganizowanej pracy. Jeden osobnik nie poprawi dróg i dojazdów wiejskich, ale wieś cała pracę tę wykoną z łatwością, bez wielkich kosztów. Tak samo planowej i rozumnej pracy potrzeba nad podniesieniem produkcji rolnej. Dla zwiększenia wydajności naszej roli przedewszystkiem należy zrozumieć, że najcenniejsze są te plony, które otrzymujemy z dobrze przygotowanego pod zasiew gruntu. Jak dobrze przygotowywać grunt pod zasiew, jak

hodować drób, nierogaciznę, bydło i konie — uczy nas Instruktor przysposobienia rolniczego. Tęgo wszystkiego uczyliśmy brać strzelecką w okresie zimowej pracy w świetlicach, a dzisiaj strzelcy przysposabiają się do konkursów rolniczych, które mają być uwiecznieniem zdobytej wiedzy fachowej. Konkursy rolnicze pokazują młodemu strzelcowi rolnikowi, co może dać gospodarstwo rolne dobrze prowadzone, uczą go kochać rolę, która go żywi, uczą go intensywniej pracy, która dzisiaj jest hasłem kulturalnego społeczeństwa wszystkich państw świata. Podejmując prace P. R. Związek Strzelecki przyczynia się do budowy trwałych podstaw naszej młodej państwowości, gdyż tworzy fundamentalny zaczątek Państwa — tego i rozumnego obywatela i dłażcego to, wszyscy dobrze myślący powinni w pracy tej Z. S. pomagać.

**Odprawa Komendantów Powiatowych Z. S.**  
W dniu 27 maja b. r. odbyła się w Komendzie Okręgu II Z. S. (Szpitalna 12) odprawa Komendantów Powiatowych Z. S. z terenu Okręgu. W odprawie wzięło udział osobiście Komendant Główny Zw. Strz., plk. Rustin. Początek odprawy o godz. 10-ej. Odprawa poświęcona będzie w głównej mierze nowemu systemowi wychowawczemu, opracowanemu przez Z. S., następnie omówione będą działy pracy kobiet, przysposobienia rolniczego, strzelctwo, W. F. i P. W. oraz jak zwykle organizacyjne. Odprawa ta, gruntownie przygotowana przez Komendę Okręgu będzie nowym etapem w twórczych pracach Związku Strz.

**Zawody strzeleckie w Lublinie**  
W dniu 8 maja r. b. na strzelnicy małokalibrowej 2 kompanji w Lublinie odbyły się zawody strzeleckie o odznakę I, II i III klasy.

- W zawodach przyjęło udział 14 zawodników, z których 10-ciu zdobyło odznakę strzelecką III klasy, 1 zawodnik odznakę II klasy i 1 zawodnik odznakę I klasy, a mianowicie:
- 1) kpt. Maciąg Jan, Obóz Polud. — III kl.
  - 2) por. Pawlak Franciszek
  - 3) st. sierż. Matycki Franciszek
  - 4) Kłosiwicz Jan
  - 5) Chmielewski Marjan
  - 6) Rusiński Józef
  - 7) Drzymulski Eugeniusz
  - 8) ob. Górski Czesław Zw. Strz.
  - 9) ob. Mojsa Aleksander niestow.
  - 10) ob. Głowacki Jan-Kol. P. W.
  - 11) ob. Jasielski Roman Z. S. II kl.
  - 12) ob. Krutkopad Bolesław Z. S. I kl.

## Uroczystości ku czci Staszica w Hrubieszowie

### OBCHÓD IMIENINOWY STASZICA

W dniu 8 go maja b. r. 3-cia kompanja tuż Z. S. obchodziła uroczystość święta z racji obchodu imienia Stanisława Staszica, patrona 6-tu oddziałów Z. S. z Jarosławca, Bokinia i kolonji Staszica oraz 3-ch męskich oddz. Zw. S. z tychże samych miejscowości.

Na święto 3-iej kompanji przybył p. starosta powiatowy — w towarzystwie skarbnika tow. przyjaciół Z. S. ob. Dobosiewicz Adolfa, powiat. kom. pol. państw, z Hrubieszowa, oraz liczne oddziały żeńskie i męskie Z. S. referent wych. ob. z oddz. Z. S. oraz delegacje zarządów oddziałów z strzeleckiego rejonu 3-iej komp. Uroczystość rozpoczęła się raportem składanym o godz. 12 pow. kom. Z. S. przez szefa 3-iej kompanji sierżanta Z. S. ob. W. Mroczka. Po czym pow. kom. Z. S. zdał z całoci raport kom. policji państw z Hrubieszowa.

Po raporcie uformowano pochód do pomnika Wielkiego Patrioty Stanisława Staszica. Tu, m. Inn. ob. Lenkiewicz, referent wych. obywu, miejscowy kierownik szkoły wygłosił gorące przemówienie do licznej młodzieży strzeleckiej i publiczności. Po przemówieniach, p. starosta Stanisław Marek udekorował 8 u strzelców odznakami III klasy, następnie odbyła się defilada III-iej komp. Po defiladzie cęła kompanja złożyła życzenia imienninowe p. staroście, wręczając kwiaty.

### ZAWODY SPORTOWE.

Po przerwie obiadowej odbyły się zawody sportowe Związków Strzeleckich. Żeński, drużyna oddz. Z. S. Im. Platerynów z Hrubieszowa, z żeński, drużyna oddz. Z. S. Im. St. Staszica z Jarosław-

ca rozegrali mecz siatkówki 2:4, na korzyść z Hrubieszowa. Następnie w rozgrywce pięcioboju wzięło udział 12 strzelców, z tych 5-ciu zdobyło odznaki. W zawodach o odznakę — strzelca III klasy wzięło udział 16 strzelców, 6-ciu ją zdobyło. W biegu 60 m. pierwsze miejsce zajął strzelec wzięło ob. Bednarska Antonina, drugie miejsce ob. Mroczkowska Eugenia, komendantka oddz. Z. S. z Jarosławca, w biegu zaś 1500 metr. pierwsze miejsce wziął strzelec Zejać z oddz. Z. S. Drohiczyzna.

Wieczorem odbyła się zabawa ludowa w świetlicy Z. S.

Przy zorganizowaniu w/w święta, duże zasługi położył ob. Lenkiewicz Kazimierz, przy współpracy prezesa oddz. Z. S. z Jarosławca ob. Frakiewicz, szefa 3-iej komp. Z. S. ob. sierż. Mroczka Wacława, komendantki żeński, oddz. Z. S. ob. Mroczkówny Antoniny i innych członków zarządu oddz. Z. S. w Jarosławcu żeński i męskiego.

Oby wszystkie Związki Strzeleckie, w tak uroczysty sposób obchodziły święta swoich patronów!

## Pozegnanie strzelczyń-kursistek

Dnia 21 b. m. został zakończony kurs w. f. zorganizowany przez ośrodek w. f. w Lublinie. Bardzo duży procent słuchaczek kursu — to strzelczynie, które przez czas trwania kursu utrzymywały bliski kontakt z miejscowym oddziałem żeńskim Z. S. i z Komendą Okręgu przez ref. pracy kobiet ob. Waschówna Zofję.

Dnia 20 maja t. z. w przeddzień zakończenia kursu, strzelczynie lubelskie smutecznie urządziły dla wyjeżdżających strzelczyń-kursistek skromny podwieczorek, na którym był obecny zast. komendanta okręgu por. Sauter i referentka pracy kobiet ob. Waschówna Zofja. Po podwieczorku wszystkie strzelczynie udeły się do kina.

## Praca przysposobienia rolniczego w pow. Biłgorajskim

W związku z akcją przeprowadzaną przez Z. S. w dziedzinie przysposobienia rolniczego, wielką energię w tym kierunku wykazuje pow. Biłgorajski. Dowodem tego jest utworzenie 12 następujących zespołów:

- 1) Biłgoraj temat: ziemniaki, przodownik ob. Palikot Franciszek.
- 2) Aleksandrów temat: buraki pastewne, przodownik ob. Malek Józef.
- 3) Frampol temat: buraki pastewne, przodownik ob. Kowalik Leonard, wójt gminy.
- 4) Hucisko temat: buraki pastewne, przodownik ob. Sarzyniec Antoni.
- 5) Hucisko temat: kukurydza, przodownik ob. Sarzyniec Julian.
- 6) Hucisko temat: buraki pastewne, przodownik ob. Kergol Ludwik.
- 7) Oscały temat: ziemniaki, przodownik ob. Kotwił Wawrzyniec.
- 8) Kocudza temat: buraki pastewne, przodownik ob. Deruś Michał.
- 9) Kocudza temat: ziemniaki, przodownik ob. Smągła Franciszek.
- 10) Kamionka temat: ziemniaki, przodownik ob. Bednarz Wojciech.
- 11) Korchów temat: buraki pastewne, przodownik ob. Malek Jan.
- 12) Lipowiec temat: buraki pastewne, przodownik ob. Hąbłowa Stefan.

We wszystkich wyżej wymienionych oddziałach, prace już rozpoczęto, należy się spodziewać, że będzie ona do-

prowadzona do końca i do konkursów pokazowych w powiecie. W związku z tem w dniu 11 b. m. odbyła się w Biłgoraju odprawa wszystkich komendantów oddz. Z. S. Instruktorów P. W. i przodowników zespołów.

Na powyższej odprawie obecny był kmndt-pow. Z. S. ob. Podolczak Adam, oraz delegowany z kom. okręgu Lublin referent rolny, ob. Kiliński, który udeżylił fachowych wskazówek w sprawach przysp. roln. W końcu ub. tygodnia od Kilińskiego przeprowadził lustrację w Lipowcu, Aleksandrówce, Osuchach, Korchowie, Kucisku, Kamionce, Frampolu i Kocudze, gdzie skontrolował prace konkursowe oraz udeżylił zespołom fachowych wskazówek.

## Przysposobienie Rolne w chełmskiem

W ubiegłym tygodniu odbył się kurs przysposobienia rolnego przedkursowy dla przodowników P. R. Związku Z. S. w szkole Rolniczej w Chełmie. Kurs ten ukończyło 16 tu słuchaczykierowników zespołów P. R. w swoich oddziałach na wsiach. Kurs ten otoczony był fachową opieką grona nauczycieli szkoły Rolniczej oraz instr. Kółek Roln. p. Dąbrówkiego Adama i instr. oświaty pozaszkolnej p. Trendoty Marjana.

## Jak radzi sobie Strzelec?

Coraz cięższe warunki gospodarcze utrudniają zdobyć środków na zdobycie tak niezbędnych w pracach kulturalno-oświatowych akcesoryj, jak pomoce naukowe, urządzenie sztalinici itp. Mimo to Strzelec nie opuszcza rąk i radzi sobie jak może.

W Bielnie (pow. Włodzimierz) strzelcy wyrabiają i sprzedają miotły, by zdobyć niezbędne fundusze na opłacenie lokalu świetlicowego.

W Zawieprzycach (pow. Lubartów) strzelcy celem zdobycia funduszy na urządzenie świetlicy zorganizowali przedstawienie amatorskie i zabawę, które dając miejscowemu społeczeństwu godziwą przyjemność zapewniły strzelcom możność pracy świetlicowej.

Oddz. Potok-Stary (pow. Janów Lub.) również przez urządzenie przedstawienia zdobył część niezbędnych funduszy na umundurowanie szych członków.

## Sport kolarski w lubelskim Związku Strzeleckim

Zaledwie miesiąc upływa jak powstała w Lublinie przy I komp. Z. S. sekcja kolarska, która należyce zorganizowana wykazała od początku żywą działalność.

Sekcja ta poza treningami urządziła w dniu 24 kwietnia br. wycieczkę kolarską na przestrzeni 50 km. Następnie w dniu 3 go maja sekcja kolarska przeprowadziła na otwarcie sezonu kolarskiego bieg kolarski na przestrzeni 52 km. Lublin — Piaski — Lublin. Zgłoszonych zawodników 26. Startowało 24, ukończyło bieg 15.

Mimo, iż za dwa tygodnie minęło od tego biegu ponizę podajemy jego wyniki, czyniąc zadość licznym pytanjom, dotyczącym czasów zawodników.

- I-sze miejsce zajął ob. Kozłowski Edward K. S. „Strzelec” w czasie 1 goaz. 43 min. 48 sek.
- II — ob. Pierzchański Wincenty K. S.

„Strzelec” w czasie 1 goaz. 45 min. 44 sek.  
 III — p. Treby-Mali Tow. Gimn. „Sokół” w czasie 1 goaz. 48 min. 22 sek.  
 IV — ob. Lata Bronisław K. S. „Strzelec” w czasie 1 goaz. 48 min. 31 sek.  
 V — ob. Kuszewski Mieczysław K. S. „Strzelec” w czasie 1 goaz. 49 min. 44 sek.  
 VI — ob. Kuszewski Stanisław K. S. „Strzelec” w czasie 1 goaz. 54 min. 24 sek.  
 Następnie miejsca zajęli: ob. ob. Kiciński Mieczysław, Chudej Marjan, Kamieniczek Aleksander, Bieregawej Eugeniusz, Karas Władysław, Skrzypiec Aleksander, Wrona Tadeusz, Krymholc Samuel oraz Samberg Henryk.  
 Bieg ten, który obserwowalo tysiące ludzi stanowił znakomitą propagandę kolarstwa i pokazał, że Związek Strzelecki nie zaniedbuje żadnej dziediny sportu, wcielając w czyn zasadę „z zdrowym cielem — zdrowy duch”.

# Wojsko na rzecz bezrobotnych

## Ofiarna akcja na terenie O. K. II

Kiedy od niedawna wielką ilością potrzebnych państw zarówno Europy całej, jak i innych części świata wstrząsnął silnie kryzys i bezrobocie, które i Polski nie ominęły — centralne władze państwowe Rzeczypospolitej zwróciły się z apelem do całego społeczeństwa polskiego o podjęcie walki z bezrobociem, zaim koniunktury ekonomicznej, zaim zwołania na uruchomienie robót, mających położyć kres tej strasznej plądze społecznej. Wojsko podjęło ten apel ofiarnie i z gotowością.

Na odzew dowódcy Okręgu Korpusu Nr. II p. gen. Dobrodzińskiego, na całym terenie tego korpusu przyspyły się na rzecz bezrobocia liczne ofiary i składki od osób wojskowych i od całych formacji — zarówno w gotówce jak i naturalach.

W zestawieniu cyfrowym za czas od 1 października 1931 r. do 30 kwietnia 1932 r. akcja na rzecz bezrobotnych na terenie O. K. II obejmująca garnizony: Lublin, Równe Woł., Chelm, Zamość, Hrubieszów, Krasnostaw, Kraśnik, Tomaszów Lub., Kowel, Włodzimierz Wosł., Łuck, Dubno, Krzemieniec, Ostroh i Sarny — przedstawia się następująco: gotówką wpłacono 46.163 zł. 48 gr. Wydano ogółem bezrobotnym: 121 śniadań, 34.967 obiadów oraz 15.351 kolacji. Ponadto 182 osoby otrzymywało całodzienne utrzymanie.

Wydano w tym czasie produktów: mięsa — 3026.750 gr., tłuszczu — 352.800 gr., jarzyn — 3254.440 gr., ziemniaków — 5392.500 gr., maki — 487.750 gr., cukru — 131 kg., mleka — 1194.6 litr., węgla — 47.088 kg., drzewa — 4 mtr. 3, chleba w bochenkach wagi 1,6 kg. wydano ogółem 3465 1/2.

Pozatem w wielu garnizonach wydawano bezrobotnym buty, płaszczki i ubrania. Z dalszych świadczeń wojska wymienić należy, że w akcji brało udział: 20 kuchni polowych, 5 samochodów ciężarowych, które przebyły łącznie 943 km. oraz 7 woźw., pracujących 665 godzin. Bezrobotni korzystali też z ławek i stołów wojskowych.

Na zakończenie należy podać, iż w czasie wyżej wymienionym władze wojskowe zatrudniły u siebie 108 bezrobotnych.

Jak z powyższego zestawienia wynika, formacje wojskowe na terenie O. K. II przyczyniły się bardzo znacznie do polepszenia doli bezrobotnych w podanym okresie, tak, że biorąc pod uwagę niewielką ilość osób wojskowych na danym terenie w stosunku do ilości innych osób, które mogłyby złożyć ofiary na bezrobotnych, ofiary wojskowych będą proporcjonalnie b. duże. Armiji naszej za tak obywatelskie stanowisko w walce z klęską bezrobocia należy się słowa pełnej uznania. K.

# Podłe insynuacje marnych ludzi

Dzisiaj się czasem rzeczy, które przejmują takim obrzydzeniem, że trudno o nich poprostu spokojnie pisać.

W nocy z piątku na sobotę na kilku słupach i kamienicach zostały naklejone ulotki, zawierające niecną i podłą insynuację, skierowaną przeciwko kierownikowi Zarządu Miejskiego p. J. Piechocie.

Sądząc z treści tych ulotek, można zupełnie śmiało stwierdzić, że zostały one wypracowane przez nieodpowiedzialnych moralnie ludzi którzy z pobudek czysto osobistych, puszczili się na drogę ordynarnych i nędznych oszczerstw.

Podkreślamy, że podły ten wyczyn został podyktowany względami nie natury politycznej, ale jest zemstą osobistą kilku wyrzutków społeczeństwa, którzy mszczą się w ten sposób na p. Piecho-

cie bądź za rzekomo doznane z jego strony krzywdy, bądź za wypowiedzenie posad, czy przeniesienie na inne stanowisko.

Obserwując rozwój wypadków do teraźniejszości naszego miasta od chwili objęcia urzędowania przez p. komisarza Piechotę, łatwo będzie odszukać sprawców tej niespotykanej dotąd wśród ludzi uczciwych metody walki.

P. komisarz Piechota jest zbyt znaną jednostką na terenie Lublina. Jest zbyt szanowany i ceniony za swoją pełną poświęcenia pracę zarówno na niwie społecznej, jak i na obecnym swoim stanowisku; by treść ulotki, która jest tak nędzna, jak jej autorzy, mogła w czemkolwiek zmniejszyć jego wartość moralną i oczach lubelskiego społeczeństwa. (b)

## Z SALI SĄDOWEJ

# Jak to syn dozorczy został księciem Czetwertyńskim

Można się oczywiście urodzić synem dozorczy. Nie jest to rzecz najgorsza. Ale pozostać nim całe życie, to potrafi każdy hołusz.

Czasem zalewa żółć, że człowiek nie przyszedł na świat z siedmioma patkami na głowie. Wprawdzie wszyscy są równi wobec prawa, ale nie wobec wszystkich prawo jest równe. Prawo do wyniosłego życia oczywiście.

Trudno dociec, kto w takim wypadku ponosi odpowiedzialność. Chyba „ekspedycji bocianiej” winić nie można. Poprostu pomylka.

Skoro się na jednak piękne manery i umiająca, pełną galanterii szlacheckiej postać, a w zylach czuje się najwyższej strumienie błękitnej krwi — to pomylkę trzeba naprawić.

Piękną persone należy ozdobić pięknym nazwiskiem, któreby bez żadnych wysiłków stwierdzało, że owszem, że ten, który je nosi nie jest pierwszym lepszym, a pierwszym najlepszym.

Bo nazywać się poprostu Romanem Hankiewiczem, to jesti przynajmniej nie wtyd, to oczywiście idiotyzm. Ograniczając się do misernego pnia genealogicznego w postaci taty — zamiatacza ulic i rynsztoków, jest na dzisiajże „demokratyczny” czas ogromnie niewiele. Nikogo bowiem nie rozczepnia azerwony od słynny nos takiego aienata.

Więc być albo nie być panem, posiadać Hamlet — Hankiewicz.

I został księciem Romanem Światopełk-Czetwertyńskim, synem Witolda Światopełk-Czetwertyńskiego i Marii z Rzewuskich Potockiej.

Trudno mi w ten miejscu powstrzymać się, od tej, tak mnie to wszystko rozzerwniło.

Alc...

Książę księciem, a być się musi. Nie da rady.

Hankiewicz miał niewinna inklinację do szlachetnego zawodu adwokackiego. I słusznie. Zawód godny królewskiego wręcz stanu. Dyplomu przelknął już nie mógł. Został skromnym obrońcą.

Egzamin zdał, jak się patrzy, pozwalenie na praktykę otrzymał, pieniędzy było w bród.

Az...

Rozeszły się głuche wieści, że książę pan nie jest księciem panem.

Mieszkańcami malej miściny pod Równem, gdzie wszystko się to działo wstrząsnął dreszcz. Pochylone od wielu lat głowy podniosły się do góry. Zrobił się straszny galimatjas.

Pisano, badano, śledzono.

Po kłębku doszli do nitki. Wszystkie okazało się fałszywe.

Książę pan powędrował za kratki. Z trzema latami więzienia w goręci opuchł Hankiewicz salę sądową. Nie był się jeszcze. Zawazła błędna kława. Zapalowa.

Niewiele to jednak pomogło kłębku panu. Wyrok zatwierdzono. Sic transit gloria principis (b).

# Z Lublina i okolicy

## Z TEATRU

Dzisiaj o g. 8.30 legendarny „Łopiek” Krukowski, krol humoru w swym najnowszym repertuarze. Przed niego wystąpi Irena Czerwona, znakomita śpiewaczka teatru „Morskie Oko”, oraz Adam Rapacki, świetny autor i kompozytor.

Jutro o godz. 6.30 wielkie historyczne widowisko według powieści H. Sienkiewicza „Ogniem i mieczem” w wykonaniu Teatru dla młodzieży pod dyr. J. Sienkiewiczkiego. Widowisko specjalnie dla wycieczek szkolnych, pozamiejscowych i szkół lubelskich.

## REPERTUAR WIDOWISKOWY

- TEATR MIEJSKI: Wesoły Łopka.  
KINO „CORSO”: „Piajta firny Cohn” i „Karczma doń”.  
KINO „PALACE”: „Romans kadeta”.  
KINO „ADRIA”: „Mocny człowiek”.  
KINO „ITALIA”: „Taniec wśród serc” i „Dusze w niewoli”.  
KINO „VENUS”: „Żegnaj mascotte”.

## KRONIKA

— Ceny maksymalne na mięso wieprzowe, wędliny i tłuszcz, ustalone decyzją starosty grodzkiego lubelskiego, obowiązujące od dnia 23-maja 1932 r. Ceny przewidziane w detalu za 1 kg. słonina zł. 2,10, schab surowy zł. 2,10, szonka grube zł. 1,80, szynka surowa zł. 2, boczek surowy zł. 2, nogi gr. 80, głowizna gr. 90, wątroba zł. 1, lekkie gr. 70, biała czysta zł. 2,10, smalec zł. 2,60, kielbasa zwyczajna zł. 2,30, kielbasa serdelowa zł. 2,60, parówki zł. 3,20, serdelki i kielbasa poledwiowa zł. 3,20, kiszka pasztetowa zł. 2,60, kiszka kaszana gr. 80, salceson włoski zł. 2,30, salceson szwabski zł. 1,60, szynka gotowana zł. 4,20, baleron gotowany zł. 4,10, schab pieczony zł. 4,20, golonka zł. 3, boczek gotowany zł. 2,80, boczek wędzony zł. 2,30, rozmaitości: rolady i krakowska zł. 3.

— Karygodne skutki pozostawiania dzieci bez opieki. Niejednokrotnie już zwracaliśmy uwagę na karygodne skutki pozostawiania dzieci bez należytej opieki starszych, co doprowadza prawie zawsze do nieszczęśliwych wypadków. Kronika pogotowia ratunkowego zanotowała wczoraj aż 6 tego rodzaju wypadków.

Pierwszy miał miejsce na łąkach, gdzie rozbawiony 5 letni Stefan Dziłkon (Ruska 24) otrzymał od swego rówieśnika potężny cios butelką w głowę i z płaczem pobiegł do domu szukać pomocy. Drugi — wydarzył się w mieszkaniu przy ul. Szerokiej Nr. 40, gdzie pozostawiony samotnie 3-letni Lejmor Szerman spadł z krzesła i rozbił sobie silnie nos. Trzeci — wydarzył się w szkole. 10 letnia Marja Twardzikówna, zam. Północna Nr. 17, zatykając busztawki, spadła nagle, doznając złamania

## Co się z rybą sobotnią i perłem smalcem pana Saula zdarzyło

Ze się też komu taka przygoda zdarzyć może. Zarty na bok, ale spławić komus rybęk sobotnią smaczenie przyrządzoną i w dodatku smalec gęsi — to już ordynarny kawał.

A jednak Saul Fajn przeżył taki właśnie kawał na własnej skórze.

Pan Saul był wielce miłym „staryzakonym”, który przestrzegał skomplikowanego rytuału uczy sobotniej z precyzją dokładnością.

Głupny przypadek tylko zrzucił, że mieszkał on w uroczu położonym domu przy ul. Plac Bychawski 3, gdzie otoczony był ze wszystkich stron niewiernymi gojami, którym woń przyplekanej rybki sen z oczu spędzała.

Wreszcie jeden z lichanych przyjadł, dotąd zresztą nieustalony, nie mogąc dłużej znieść drażniącego podniebienie zapachu, „odwalił” drawił szpizarni, rybę i smalec załadował do koszyka i poszedł. Stało się to prawie na oczach nieszczęsnego pana Saula. Sądził ułtawiezieli krzyk rozpaczy i tupot nóg, słysząc kłękających po schodach.

Przez aparat jakko uchylonych drzwi kumbrarstwa dobiegł na ulicę cichy, skarbony jęk:

— Łobuz, rybka i smalec załadował przed samą kolacją, cholera. Zeby się swiala udawli. (b)

obojczyka. Czwarty wypadek miał miejsce na ul. Ruskiej, gdzie na 7-letnią Ruchlę Bekierman — najeżdżała na ulicy doróżka, powodując ciężkie obrażenia całego ciała. W piątym i szóstym — 11-letni Mojżesz Zakrojczyk (S-to Duska 20) i Tadeusz Dziedzic, lat 5 (Łęczyska Nr. 48) — bawili się każdy osobno, doznali — jeden ranę ciętą pod okiem od uderzenia kamieniem; drugi zwichnięcie ręki, podczas upadku w „biegu na przelaj”. We wszystkich wypadkach pomocy lekarskiej udzieliło malcom pogotowie. Powyższa smutna statystyka z jednego dnia winna być ostrzeżeniem dla rodziców i opiekunów, pozostawiających dzieci samopas. (z)

— Loterja fantowa na rzecz szkoły Rzemieślniczej im. Seroczyńskiego. Na Wystawie Szkół Zawodowych urzędowa będzie staraniem szkoły Rzemieślniczej im. Seroczyńskiego fantowa loteria, z której dochód przeznaczone jest dla niezamożnych uczniów tej szkoły. Zwiędzający wystawę nie omieszkają poprzeć tej szlachetną imprezę.

— Usiłowanie zabójstwa. Osagda około g. 21 Bieleni Michał i Wójciszewski Józef, ze wsi Budki, pow. Janowskiego, usiłowali dokonać zabójstwa Wójciszewskiego Adama, mieszkańca tejże wsi, oddając do niego kilka strzałów rewolwerowych z odległości 10. do 20 kroków. Jeden strzał trafił Wójciszewskiego w marynarkę. Zwiększe powyższe powstało na tle sprzeczek osobistych i majątkowych. Sprawcy uciekli.

— Płonący Wschód. Dzisiaj o godzinie 11-ej rano w sali kino-teatru „Palace” (ul. Szpitalna Nr. 11) znany prelegent p. Tadeusz Wieniawa-Długoszowski wygłosi interesujący odczyt p. t. „Płonący Wschód”. Prelegent poruszy najaktualniejsze zagadnienia ostatnich wypadków na Dalekim Wschodzie. (z)

## PROGRAM RADJOWY WARSZAWY

### NIEDZIELA 22.V

10.00 transmisja nabożeństwa z Krakowa 12.15 poranne symboliczne. 14.00 odczyt roln 14.20 muzyka ludowa. 14.40 o kapieniach kogutów. 15.00 muzyka ludowa. 15.55 program dla dzieci. 16.30 pty. 16.40 kolejeżaczka i pneumiki. 16.55 pty. 17.15 go lekerz wita przez szybę okienną. 17.30 wiadomości przyjemne i polityczne. 17.45 koncert. 19.20 pty. 19.45 słuchawki „Orysinin”. 21.15 transmisja z Poznania. 22.35 wiadomości sportowe. 22.45 muzyka lekka.

### PONIEDZIAŁEK 23.V

12.10 pty. 13.35 pty. 14.45 pty. 16.25 odczyt 15.45 komunikat cbb. 15.50 pty. 16.20 lek je francuskiego. 16.40 audycja dla naucz. muzyki. 17.10 syn Napoleona. 17.25 muzyka lekka. 19.15 siertnka rolnicza. 19.30 wiadomości sportowe. 19.35 pty. 19.45 prasy dziennik radiowy. 20.00 fejleton. 20.15 opera z pty. 22.10 fejleton. 23.00 muzyka taneczna.

## Romunikat

Zarządy cechów krawieckich chrześcijańskiego i żydowskiego w Lublinie, podają do wiadomości wszystkich samostojnych krawców, krawczyń i szwaczek, że na skutek stań u władz obydwu cechów otrzymano zamówienie na wykonanie większej ilości drewników i bielizny dla potrzeb wojska.

Przy wykonywaniu tego zamówienia zarządy cechów postanowiły w pierwszym rzędzie zatrudnić bezrobotnych samostojnych rzemieślników, którzy w tym celu proszeni są zgłosić się dzień w niedzielę dnia 22 b. m. do lokalii Rady Rzemieślniczej, Lublin, Krak. Przedni 26 w godzinach między 9—14 i 16—20 wraz z kołkami rzemieślniczymi i dokumentami osobistymi.

Zarządy komunikuje się, że do podjęcia dnia 22 b. m. w godz. 9—14 i 16—20 rzemieślników at do samostojnych i przywornane będą we własnym lożyh cechów, któreżtem się, że w tym dniem punkcjai Na 9 godzinnow godzinę od 18—21-a.

Starzy cechu żydowskiego (—) A. Pinger gubator

